



kat.komp.

25230

Mag. St. Dr.

P

Rozmowa Konfederata z Liściem Plebanem.

H. L. S. B. I. Z.

Biblioteka Jagiellońska



stdr0004875

ROZMOWA.

Konfederata z Kiedzem Plebanem.

COnfederat. Xieże plebanie służbā moja/y dobry dżieś
W. M. pleban. Pan Bog zapłacić W. M. Confed.
A iż w W. M. po Mszę pleban. Dawno ieseże ongi. Conf.
Kiedy taka/ tedy y weziora do dnia/przyecharosy omieszkala
byni iey byt. Pleb. Bą y ongi nie miało iey być/by nie kwoa
li kiedzieli. Conf. A czemuż to W. M. nie na každy dżień
celebraniecie z pleban. Dla tego je W. M. na každy dżień
bierzecie. Conf. A což to ma do nabożeństwa pleban. Tak
iest/że nic nie ma/bo y wam to nie z nabożeństwa pochodzi/
y nam go nie przyczynia / kiedy nas oddani co raz nabięga
ja/y w krzywdach swych niepotępnego ratusku u nas skuk
ja/tak iż y pacierzā nabożnie zmowić trudno/pogotowiu sie
do Mszy s. przygotować. Conf. Wiecby tym pilniej Pana
Boga za nas prosić. pleban. Wzdyć to dąac nie biorac/
śalmużne czynia/ a W. M. za to kiedy co wezmiecie/ każeć sie
nam modlić/ iesslibyście też to w imię Boże brali/ tedyby
wam rącey za nas te pacierze mowić przyszlo/ ale y z tych
was wypuszcamy/ abyście nie rychley zaatakodzili/ a niž poa
mogli. Conf. A to czemu/a wójsk zbrawićiel y onego lotra
na krzyżu wysłuchal. pleban. Nie śmiałybiśmy ia W. M. do
tego przyrownać/ ale kiedyś to W. M. sam vezynil/ tedy tak
iest/ iż on lotr byl wysłuchany/ iedno że aż na krzyżu/ y to gdy
swoy grzech woznal/ a one meke/ y śmierć taka/za one krzyża
wdy y zdzierstwo a które czyni/ słusnie podieto przyznał/ do
piero modlitwą iego wysłuchana byta/ iakož y teraz nas
mnieybym ia o takiey nie wotpil. Conf. Ua taka sie niedam
nämowić/ y záraz is wypowiadam/ a rącey wole dać W. M.
śalmużne dobra/ y z pieniedzy dobrze nabyczych/ abyście W. M.
za nas Pana Boga prosili. pleban. Przyimiemy to iuż za
śalmużne/ kiedy nam W. M. nic nie wezmą/ y także bedziemy
mowić;

Rozmowa Confederata

mowić: Bog zapłacić, a też kiedy wam w tym daram przyszedzi / ziemie także nie ma y modlitwa nashą siedno iey przeście w stacya nie kłacćcie. Conf. A mili Oycowie/wszelko zawsze bywalo/ że żolnierz stacya bieral. Pleban. Dowiem nie bywalo/ iako sprawiedliwie bydż nie mogło/y stądżeś. Jan żolnierzom taka naukę dat/ aby na swym żołdzie przesiąc/nikogo nie bili/ nie szarpały/ co też y wszyscy żetmáni/ nie iedno Chrzesciánscy, ale y Pogánscy zawsze záchowysz wali/ iako y tu v nas on przykład; o którym słuchamy/ że o głowie kápusty gwaltownie wzięta drabá ściero/ daje o tym świadectwo/ iż staciey brac niedopuszczano/ lecz ten zwyczaj w tym poslednieyzym a zlosliwym wieku/złosliwy żolnierz/ zlosliwie y niezbożnie wprawdził/ ale co też teraz zato cierpi/ kiedybyś W. M. mógł widzieć/ żegnaszbyś sie tey staciey. Conf. Dámy slatemci tu v W. M. na te chwalebne swietá zostać/ y nabożeństwo swoje odprawić/ ale widze je mi przydzie do kogo iniego na spowiedź/ bo kiedy o to märne stacsyko/ które my sobie mamy iako zá powinne tak i kłopot/ a cożby o co wieleiego? pleban. Tymżeć to wieleiego przygánie poglega/ iessli W. M. dla tak märney/ zá iako W. M. te stacya mał/ rzeczyzbawienie swoje w niebespieczęstwo przyszedzi/ ale mniewyże było ono iako w Raju/ a wtedy iako go nam w tym wychlo. W. M. wieś: Bo miało w sobie przestępstwo przykazania Bożego/ a także y ta stacya/ gdyż nam nie iedno brac/ ale ani pożądać cudzego zakazano/ a zas tak milowac bliźniego iako siebie samego/ y tego sobie nie życzym/ tego drugiemu nie czynić przykazano: iako y sprawiedliwość/ oddać iakdemu co iego jest/ záchowywać/ y ony dosyć czynić/ z tym w tym iaka stacya/ która ludzie vobodzy krwawemi lżami oblewają/ nie zgadza sie. A iż W. M. iniego spowiednika sobie chceß hukać/ tego ja nie mniewy sobie/ dla obrázy W. M. kiedyby ta spowiedź do skutku nie przysła/ iako y W. M. abyś na kogo bięgleyże trafił/ życzę. Conf. A ziemie do skutku nie miała przysiąc/ pleban.

Skutek

z Kiedzem Plebanem.

Skutek spowiedzi jest rozgrzeszenie / do którego te requisita
sa powinne / to jest / aby pokutujący grzech swoj poznal / y on
aby wyznal / wierc żeby zań żałował / y do niego sie nie wras-
cąć staciecznie postanowil / a nawet żeby zań dosyć czynil / y
Pánu Bogu tak przez wykonanie pokuty sobie naznaczony /
iako y inhe pobożne czynki / y także bliźniemu jeśli go w czym
obrázil / abo okrzywdził / ponieważ peccatum non dimititur,
nisi ablatum restituatur: otoż kiedy W. M. te niesprawiedli-
wo tych stacię exaltcy / niedbając na przestępstwo przykazania
Bożego / y na naukę s. Janá / tużież y zwyczaje pobo-
żne / przecie omawiaſ / y niezbożnemi przykładami okrewaſ /
a zatym grzechu swego poznac / wyznac / poprzestac / pogos-
towiu zań żałować / y dosyć czynić nie chceſ / tedy tež onego
skutku spowiedzi / to jest / rozgrzeszenia otrzymać nie mojeſ /
by tež W. M. tysiąc spowiedników obiedi / gdyž iako ieden
Kościol jest poważny prawdziwy / tak tež iedna iego nau-
ka / ktorey sie wifyscy iednak trzymać powinnisiny. Conf.
Przeraziły mie Oyeze te słowa W. M. czuiac sie że mi tego ve-
wiać nie umial / a podobno y niechciał. Pleban. Znak do-
brey rolej / na ktora nasienie słowa Bożego wpadły / a to
pozyna wschodzić / y pozytek przynosić / iedno trzeba tego
umieć być wodziecznym / y z Daridem mowić: Bede słuchat
co mowią Pan moy do mnie. Conf. Chce y ia za pomocą ie-
go swieta słuchac tego głosu iego / vznawiac w tym dobro-
dziejstwo tego swieta / że mi dał tey godziny doczekac / a zas-
chowal nagley a okrutney / iako wiele z tówarzystwa mego
przed oczyma memi umieralo / smierci / nie iedno cielesney ale
y duszney / y dla tegoż y do godziny nie odklädałac / także ani
Sakramentalney spowiedzi nie czekajac / kiedy mi Pan Bog
grzech moy poznac dać racył: zatraz go wyznawam / zań ja
luję / onego poprzesić / y zań dosyć czynić obiecuję. Pleban.
Niechże Pan Bog bedzie błogosławiony / ktory tut serce
W. M. sposobił / a nich y do końca teyże laski swej W. M.
vijęza / gdyž leże tu sila trzeba przegryznać / dla wspokojenia

Kozmowa Confederata

nia doskonalego sumienia W. M. na tym iednak tak dobrze
zalożonym fundamencie snadnie iuz bedzie budowac. Conf.
Rowiem proſe niech wſytko wiem / aby m sie tym lepiej w
nieprawosciach swych obezrzesz / y za nie iako nadoskonalej
dosyc zynic mogl. Pleban. Na przod spytam iakim pra-
wem W. M. odeymuis te dobra Krola J. M. Conf. Zá-
asekuracya Krola J. M. pleban. Nie darmo pytam bom:
nie dwuno sylsal / piekny y dlugi Diskurs od Pana Sedzies-
go naszego głowitelá / y w prawie / y w sprawach Rzeczypos-
politej bardzo bieglego / ktory: vczyniwſy w przod o tym:
watpliwoſć / abyście te asekuracyo miec mieli / gdyž te y
Krol J. M. sine consensu ordinu dawac nie mogl / zacym ies-
ci iest / tedy wažna bydž nie ma / ani W. M. wspomoc nie mo-
že / ale raczey pokonac / jescie ja przymowac / abo raczey na:
panu podczas trudny wycislać / przeciwko prawom Oyczyn-
skym wasyli sie / iako y z wielu innych miat te prawa gwa-
cić / ktore tak wyliczal. No naprzod vdalsie do Impostora
Dymitra drugiego / zego im prawo bronila / ktore y samemu
panu woynu podnosic nie pozwala / tam tego zaciagu / iao
koby necessitatem vczynili / potym przystawiac do Krola
J. M. Gesć oneg v Dymitrā zafuzonego swego wycisneli /
y pienam ktora im debebatur / že woynie nad wola Rzeczypos-
politej zaczeli / in præmium sobie obrócili / zacym a to te ase-
kuracya / ielli iest / wymogli / abo raczey (co iescze gorzey) seza-
ca sie / a przynamniej Sapijniccy / zmyslona / a na poparcie
takich postepkow te Confederacya podniesli / przeciwko pras-
wu swiezo vczynionemu / pod ktore zaciag slusby ich podpas-
dal / y zacym gwaltowanie nastapili na Oyczynę / (ktorey
prawa / y swey wlasney suknii swo wolnie brac bronia) y zol-
du swego / tymże iako y Tatarowie swe / ktory vpominckami
zowia sposobem nastapivſy / z wojskiem dochodza: co das-
leko od nich iako teymatki synow żalosniejsza bydž musi / a
niž od Pogan: daleko ſe odliwſa / gdy wſytkie Korone wo-
miaj ſarpala / a ci tam tylko vkraine: daleko y niesprawie-
dlivſa /

z Kiedzem Plebanem.

bliwsza/ bo ci tām onego roku/ ktorego skode vezynia/ iuz sie
wpominkow nie wpomināta/ iako by in recompensam ich/ a on
nie tylko nā te tak wieckie skody nic niechca wytracić/ ale y
tego co z dobr Krola J. M. takiż z innych miar biora/ nā
te zapłaty przypiac/ a co nawetka y zamysl ich wydāie/ ze bus
kāisc rzeckomo zapłaty sām iey wstret czynia/ znośac wosy
ckie sposoby do niey slużace/ bo kiedy dobrā Krola J. M. a
iescze y te/ ktore ludzie zaśluzeni za prawy swemi/ a drudzy y
w summach trzymāia/ na ktore azazby sie asekuracya scia
gac miała/ opānowali/ duchowne zniszczyli/ na nasze też blaa
checkie iuz nastepnia/ miasta koronne znaczenie od nich vsko
dzone/ a poddāni in genere wosycy tak złupieni/ ze od glodu
im umierac przydzie/ skadże może bydż zapłata/ y co iniego
restat iedno mācipare R. P. y w nie wola wzioć; iako iuz do
tego tym podziałem miedzy sie wosyckiey Korony/ y zāsywā
lac iey pro libitu nullo respectu iuris & iustitiae habito, wstęp ve
zynili pod pretextem wybierania stacy/ ktorych im choci by
y w službie byli/ onoż prawo swieże broni y sprawiedliwość/
bo im dla teg żold in duplo R. P. postapilā/ aby z targu żylis
y to to iest/ co iakom rzekli zamysl ich wydāie/ ze chca immu
tare statum R. P. y one opprimere, do egego to sluży wzrusze
nie wosyckich praw duchownych/ y swieckich/ tak iż nie ma ż
nikogo coby w swym cały zostawał/ aż ań sam Pan Bog w
prawach kościelnych y dobrach nā chwale iemu oddanych/
pogotowiu pomazaniec iego/ ktorego ze wosyckiey intraty
gwaltoracie obnażywoły/ y takim posiepliem w lekkie po
ważenie do postronnych podarwy/ y państwa pozbawić
chca/ iakoż passim o inzym Pānie mowią/ nā to ostatnie pras
wo/ y iego (za ktorym Korona nā głowe iego iest włożona)
y nasze naprzednieykey wolney/ Eletcyey wolność/ (tak żeb y
nic od nich nie wzruszonego nie zostawało) nastepiac. Do
takiego tedy celu owaki Respons w Sokalu dany/ aby im nā
si Michał wosycko (wiedzacy to/ a dopieroż bez Seymu nies
podobna) zasłużone zaplacono/ slużyli; także y wosyko ktore

Rozmowa Confederata

sobie sposobili/gwalt zeladzi naprawia wsy/y poectow
sobie z cudzey skody/ y na cudza skode naprawia wsy/
wiec y towarzystwo nowe ktore w Moskwie nie widzialo / do
siebie przypusciswysy/ aż náret y Piotrowiny wskrzesiwysy/
bo powinni powinnym tych co iew Moskwie pobito/poecty
skawic koniecznie roszazali/ y nad to co raz te wiecet przyczy
nia/ niezemiu inszemu/ bo a ktos sie im w czym przeciwia e
zaczym/ a na co woystko e iedno tym zamysлом kwoli/ za ktos
remi tego sie (iako y slusnie) obawiala/ heby sie ludzie do os
brony/ praw/ wolnosci/ maietnosci/ y ostatnicy zguby pos
spotu z Oyczynna swoia nie rzuili/ otoz sie tym bárzey w
groz zámoc; potega zmocnic/ a infe zás wskytkie zubożyc/
zniszczyć/ y do konfiskacyey przywiesić hca. Bylo w tym
Diskursie Pána Sedzkiego wiecet tego/ ale wskytkiego po
mniec nie moze: bá wspomniam sobie iedne rzecz/ ktora
on bárzo exagerowal z strony niesprawiedliwych/ te záslu
żonego: (przyczyniem sobie zasu flužby) ráhunkow. To
tedy wskytko zdalo mi sie W. M. przelożyć/ abyś sie w tych
punktach sumieniem swym obráchował/ bo o prawach ko
gnicya czynic/ iako y czystey relaciet o kim sędzić/ nie moia
rzecz jest/ ale rágzej tego/ gdy sie sam kto vskarża/ y przed Pá
nem Bogiem winnym wyznawa ciekac/ y dopiero o tym w
znawac/ iednak do Informaciet W. M. to powiem.

Claprzod/ że kájde bezprawie/ gdy kto nad prawo co czyni/ iako y wskielka niesprawiedliwosc nie moze bydż bez wiel
kiego grzechu/ wiekszy iednak iesze/ kiedy sie co przeciw
zwierzchnosci abo Oyczynie dziete: trzeba tedy z tey mitary
pilne examen rzeczyńc. Druga/ iż y nalepsze prawo przy nie
ludzkości cere swoj przed Panem Bogiem traci: tak iż nies
godnych milosierdzia swoego znayduje tych/ co przeciwko
bliznim swym milosierdzia nie zasywais/ przykład jest w
Ewangelię na onym sludze/ ktory choc sprawiedliwego
długu/ nad towarzysem swym niemilosiernie dochodził.
A kiedy nie z towarzysem/ ale z Panem/ ktory iakom słysal/

do kro

z Kiedzem Plebanem.

do krótkie^o gásu folgi prosi/ y z Oyczyną matką swoą sprawi/
wá/tym bárzey to obcieżać sumnienie musi^r Trzecia/ że
kája niesprawiedliwość/ ábo oshukanie/ iako i est wielkim
grzechem/ tak tež wielkiego dosyć przynienia potrzebnie/ y
dla tegoż ie swiety Mattheus^s czworako nagradzał. Ale
tym bárzey jest skodliwe/ y wieksey nagrody potrzebne/
fałsz/ y oshukanie Oyczyny/ iakoby to bylo/ kiedyby się przy
flusnym dlugu/ y niesłusny przymieszać mial. Czwarta/ vo
ćisnienie kájde bliźniego/ iest Panu Bogu obrzydliwe/ ale
osobliwie oppresio pauperum, ktorych on sam causam agit, y
krzywde ich za swoie poczyta/ iest bárzo strášna/ y dla tegoż
erzebá sie obawiać/ aby te krwawelzy y głosy/ o pomstę do
Paná Boga/ vkrzywdzonych/ y vtrapionych ludzi/ nie os
baliły iakię strogię pomsty Boskiej. Piata/ skárpánie dobre
kościelnych/ iako swietokradźtwem pachnie/ tak tež iaka
strogość karania/ takim sluży. Bulla Coenæ Domini wyrząża:
dla tegoż trzeba sie w tym przedko y gruntownie poczuć. A to
iest zwierciadło sumnienia W. M. tak z meyiako y z Paną
sedzie^o mowy wrobione/w ktorym trzeba sie W. M. dobrze
przeyrzec^d Conf. Przeyrzalem sie inż/ á tym snadniej/ że
mito nie raz Pan Bog/ niemal wßytko/ iż to zle do serca pos
dawać razył/ á iam nieszesny tym zlosliwie pogardzał/ to
wárzystwu y złym nalogom/ wiecęy á niž nadchnieniu Dus
chá swietego dogadzałac/ ácz mie tež y ówá ná te niezbedno
Confederacya przyniona przysiegá/w tym żem za drugiem
siedl/ zatrzymałac: wßakże o inßym Panu iam nigdy nie
myślis/ ábym iednak tego od drugich słychać nie miał/ rzec
nie moge/ álem tego sobie za nic nie miał, lekkomyślności
ich/ á podczas trunkow i/ to przypisniac. Do tych tež nieslu
sných ráchunkow/záslużone^o nájego nie przyczyňatem sie/
y nigdym przy nich nie był/mimo te dwie ręce y inßych wßyo
ckich trudno sie mam przec/ ábym ich pomagać nie miał,
pleban. Wielka to była niewdzięczność tak wielkiej łaski
Bożej/ ktorzy przez nadchnienie swe/ to co bylo skodliwego
do serc

Kożnowá Confederata

bo serca W. M. podawał / chcac W. M. z tey kupi / iako
one° Lotaz Sodomy wyprowadzić / lez teraz gdy za to ż lá-
sta Boża / te niewdzięczność swoje poznawaść / y za nie żałus-
ieß / tym bárzeybys W. M. na strogie karanie Boskie záros-
bit / kiedybys sie z żona Lotowaná zad obezrzec / y pierwózey
nieoboźnosc i niewdzięczność násládowac miał. Confed.
Pánie Boże day mi pierwey hániebna smierc / a nižby sie
wiecey ta zátwárdzicłoś we mnie ználeśc miała. Pleban.
Aco z strony przysiegi / te kto nieroźmyślnie / y nieuwaznie/
abo też nieoboźnie / bądź z nieostroźności / bądź z zapälęzyro-
ści czyni / aż grzeszy / że imię Pánstkie nadáremne bierze / ale
bárzeyby grzeszy / kiedyby ta isčit / iako Herod / kiedy gwoli
glupiey przysiedze meżoboystro popelnis. Jana dat sciać.
Otoż go w tym glupstwie násládowac / a gwoli tey nieuwaz-
żney / bá y nieoboźney przysiedze / tak wielu grzechow na sie
obalać nie trzebá. Confed. Kiedy tak / tedy wole za te nies-
rozmyślnie przysiege pokutować / aniż grzech grzechem ias-
tob rane rána leczyć / gdyż sie inż y tak dosyc nárobilo / iá-
koż przychodzi mi teraz / iedna rzecz nowa do vwažania/
Ktora mie bárzo trapi. Pleban. Aco takiegoż Conf. Vlá-
mieyse pácholikow y ezeladzi / inßey potrácone y nábiálismy
Moskow / Ukráincow / Cygánow / a návet Tátárow / ci we-
dług drapiezney y okruciey natury swey / iż te zdzierstwá tym
wiek se czynia / y tego vtrapienia vbogim ludziom sowito
przyczyniaia / a zgorshenie wielkie (do niewstydlwości y os-
brázy Boskley / biala pleć przywodzac) Czynia / watpliwosci
nie máš / iedno gwoli boiązni y okrucieństwu ich skargi do
nas nie przychodza / a my też málo abo nic o tym sie pytamy/
zacym iż sie to z nássy przyczyny dżelite / niewiem iesli nie
nam sámym przydzie za to čierpiec. Pleban. Dobrze to
y pobożnie W. M. vwažaß / bo pewnie że tak iesť / gdyjescie
ich W. M. nie iedno náviedli / ale też wladza / y potega swa-
onych okrywacie / alias iako oklázey tak y sily do tegobý nie
mieli ; um sie iednak wielka / w tym láska Boża nad W. M.
potakn

z Kiedzem Plebanem.

pokaznie / Jęś sie W. M. sam vltro w tym poguł / tym les
psey nadzieie o milosierdzii jego s. nad seba kaze W. M.
bydż. Conf. Jestem zupełney nadzieie o ni sko. Gony m
ilosierdziu Páńskim/ przed ktorym utrapione serce moie wyo
lewam / je nie patrzat na tak okrutne / y niezliczone grzechy
moie/ bedzie mi racyl bydż milosciero/ do czeego iak obym sie
mial dalej dysponowac / y iakim sposobem to com ku krzy
wdzie Bożey/ y Kościola iego swietego / także zwierzchno
ści y Oryzyny/ tudzież bliżnich swych czynil/ nagradziac/ o
poradę y nauke proſie. Pleban. Niechże naprzod Pan Bog
bedzie pochwalon/ ktoru niechce śmierci grzesznego/ ale rā
czej aby sie navorocił / y żył/ iako sie to teraz iaronie na W.
M. pokazuje / tak iż malo inż co y rady moiej potrzebujesz.
Zaczym słusnie one stowią: Misericordias Domini, in æternum
cantabo, masz W. M. mieć w cestym vzywaniu / a czyniac
dosyć tey proſbie W. M. y powinnosci swey / powiem ro
tym zdanie swoie W. M. iedno upadły na kolana/mowomy
on wiersz z pienia Záháryasowego: Per viscera misericordiae
Dei nostri, in quibus visitauit nos Oriens ex alto. Illuminare his
qui in tenebris, & in umbra mortis sedent, ad dirigendos pedes
nostros, in viam pacis. Gloria Patri, &c. mowże W. M. Amen.
Conf. Amen. Pleban. Naprzod tedy trzeba/abyś W. M.
ten jał serdeczny/ ktoru teraz wyrażasz/ nie iedno w sole za
erzymał/ ale y dalej Pána Boga o to proſiac / w nim sie
pomnażał/ osobiwie iednak przy pierwſey (ktora W. M.
Generalna iako z narywetnym przygotowaniem predko u
czyn) spowiedzi swey/ po ktoru te obietnice polepszenia ży
woć swego przed oczyma zaroſe miał/ o dosyczynienie
tey/ abyś W. M. pilne staranie miał/ a iż potora jest matka
wyszych cnoc/ y ktora do łaski Bożej nabarżiez przystep
czyl/ tedybym radził/ abyś sie W. M. z przyimowaniem
naszego Saktamentu zatrzymał/ niegodnosć swoje
przyznawałac/ aby raciey rzeczą samego wyrażaliac/ y przed

B

Gásem

Rozmowa Confederata

Gásem owe słowa: Domine non sum dignus &c. mówiąc / na
ktora pokore bez pochyby Pan Bog / iako z wykł weyższy/
y sam to / cego W. M. nie bedzie dostawalo / supplebit, a
W. M. też tym gásem bedzie się do tego dysponował / to
co sumnienie W. M. obciąża / ile bydż teraz może / vprzecia
iac / a naprzod zbydż tey niebożney cheladzi / ale iako na da
strożnicy / aby sie iey do tych excessow czynienia drogą zagro-
dziła. Druga/stacię tych zgolą zaniechac / y iesli ich co iest/
co powracac / abo poplacić / iako y o przekle ile z temi pobliża-
szem zgodzić sie / a osobliwie o te z dobr kościołnych episkopac/
przynamniey opraszaniem chelania nagrody / do zapłaty / y
dawaniem na to kwitow / a to bedzie pokuty prawdziwey
własne wyräżenie / y do naswietze Sákramentu przygoto-
wania / kiedy choć w części teraz z intencja / y dalszy / latisa-
cia vkrzywdzonym zatkocy / a iuz sie wiecę do tego wracac,
nie bedzie / w czym lastka z przyjęcia naswietze Sákramen-
tu wzieta do końca W. M. posilać / iako y sposobow dosyć
czynienia / y inßym vkrzywdzonym dodawać bedzie. W tych
zásrzechach / w których sie własnie P. Bogu / także z wierza-
chnosci / y Oyczynie ubliżylo / to rādze / co kolwiek W. M.
darow Bołstich maß pospolu z sobą oddać / y osiąrować iuz
exnunc Panu Bogu na posługe / pomnożenie / y obrone chwa-
syiego swiętecy / także pomazanicy iego / tuższej / y Oyczyny /
y zatym żadney okłazyey / ktora sie do tego poda / nie opu-
gać / a naprzod teraz / aby sie też zawiściecie W. M. zahamować
y vspoloić / iako napredzey mogło / z dosyć czyniem /
iako może bydż nawielbym w tych excessach / y nieprawos-
ściach / ktores W. M. z owej mowy Pana Sedziego zrozumiać / y na to W. M. maß wszystkie sily swe obrocić / sposa-
biac naprzod do teg towarzystwo swe / a potym przy zgromadzeniu swym / pełnie y potęgnie tego popierając / z milo-
ści ku Panu Bogu / y Oyczynie / życząc nawet sobie kwali-
temu / y frwac swey przelania / do tego choćby nie przypłos-
tedy co

z Kiedzem Plebanem.

tedy eo desiderium, y tá resolutia bedzie y p. Bogu / y Oyczys
znie w przeszlym vniesseniu sie wlasno y doskonala nagroda.
Conf. Przymuie te ráde / y dosyc iey czynic przed Panem
Bogiem w nadzieje pomocy iego swietey obiecuię / y slubu-
le / á y to iesze nádto / je w nagrode tych przeszlych nieprá-
wosci / y niesprawiedliwości moich / w tey wokacyey żolnier-
stey popelnionych / połowice tego / a sprawiedliwego záslus-
žonego swego / ile mi go nad dosyc vezynienie v trzywodzony
zostanie / dam na pobożne y milosierne vezynki / do tego Pias-
teli służyć do śmierci bede / przypominając sobie te nieprawo-
ści swoje / y za nie ten żal serdeczny / co raz w sobie odnawiać
lasc / a o mitosierdziej przez gorzka metę iego / zbawićielamę
go prośac / a nawet piec miejsc v nas nabożeństwem slawo-
mierzyc / piechota obejść / tym vtrudzeniem przeszle gnu-
stwa / także y zbytki swe nágradzająac. Pleban. Hodie talus
huic domui facta est, za co nich bedzie p. Bog pochwalony
a ia W. M. iako on Ociec syna swego zginiłego z obląpie-
niem przymuie / y do domu Bożego wprowadzam / gdzie
przy naswietsey Ofierze (bo iesze południe nie minelo) Pas-
nu Bogu za to dobrodziesztwo podziękujemy / a przy tym /
o to prosić bedziemy aby wezrzawsy na ten áffekt W. M.
bo vslużenia chwale iegzistencji / y ratowania Oyczyny go-
racy / podatco do serca W. M. coby za sposob był zaplaty
W. M. y vspokojenia R. p. a oddalenia od niey tey niezbos-
zności / zelzywości / y niebespieczęstwa / mamy nadzieje / je
nas p. Bog wysucha / a ia twoli temu o Duchu s. M. Iho s.
odprawowac bede. Conf. Bodaybym byl niegodny tego
godzien / a co gruntownego z pomoca daru Duchu s. na
chwale Boża / ratunek Oyczyny / z przysluuga swa podać
mogl. Pleban. Idźje W. M. w imie Boże do kościoła / a
la żałbow záwolam / y kaze dzwonieć. Conf. Wsiedzy w
kościot / przed naswietnym Sakramentem padli kryjems/
mowic; Adoramus te Domine Iesu Christe, & benedicimus ubi,
quia per

Rozmówá Confederatā

quia per sanctam crucem, &c. y záraz: Domine Iesu Christe pone
passionem, crucem, & mortem tuam &c. a potym podnioszy sie
na kolana / one modlitwe: Deus cui proprium est misericordia sem-
per, & pacere, &c. y one druga: Deus a quo sancta desideria, &c.
a w tym X. Plebano Ołtarzā przystapil y Msza s. odprás-
wil po ktorę rozebrawshy sie/przyfiedl do niego/y rzekł: Ucie-
pomnie/ aby m kiedy z wietsha vciecha swa te naświetsha Os-
fiare odpráworał/gdyż y to mi Pan Bog do serca podał/
że przez W. M. cos wielkiego/a do pozytku pospolitego sku-
tecznego/ma bydż podano/przetoż wole tu ná tym świętym
mityscu od W. M. tego słuchać/bo y predhy tu posilek od
zbawiciela w naświetshym Sákrámencie przytomnego W.
M. mieć mojeż. Confed. Trzebać sie było dłużey ná to ro-
zmyslic/ ale w nadzieie tego posilku/z ktorym wsykli mo-
żem iako zasilitami/y dowcipami naśemi niczaczne w imię
Boże/ná ktorę Gesć y chwale niech to bedzie. Jako to pe-
wna rzecz jest/że do tey plagi/która oto Pan Bog ná Oysz-
zne naše przepuścili/wsykscy my sie grzechami naśemi przy-
gynili/także tż wsykli do blagania gniewu Boskie/tak-
że do ratoowania opadlej Oyzysny rzucić sie/y przyczynić
trzeba. Ułam iednak tym bárszey/których grzechy naše ná
to narazily/że tego dekretu Boskiego exekutorami/ná Oy-
szna swa iey własni synowie osiąliszy sie. Dáczym to/co
to naygoršego od naśroźbnych nieprzyacieli potkać moglo/
od nas potyk/a zwojowana/zniszona/gwałtownie opáno-
wana od nas jest/ od tych/ktorzy my sie o nie zastawiac/ y
oney bronić byli powinni/praxa także y wolności/ktoremi
smy sie przed inśemi narodami chlubili/ y zatym z nich sie
ciechy/onych ktwis swoja bronić mieli/ od nas je samych sa-
potamane/y zgwałcone/także y pokoy pospolity wsykli
pożadany/a náshy wokacyey do zatrzymywania zleconey/
jest wzruszony/y przez nas wsyscy go so pozbawieni/náwej
chwata Boża/przez odciecie chleba slugom Bożym od nasi/
ktorzy

z Kiedzem Plebanem.

Ktorysmi io pominając byli powinni/ iest zwatlonia/ iako y
nadania swiatoblitw przodkow naszych/ na koscioły Boze/
przez nas potomki ich sa z gwalcone zaczym/ a co moze byc/
y na tym/ y na onym swiecie/ tak zlego/ eżegobysmy oczekiwac/
a slusnie sobie należec/ y sami osadzić nie mieli/ Dla
tegoż nam/ o ktorych skore idzie/ w tym sie w przed poguz
wać/ a temu straſnemu/ y stromotnemu ſwankowi swemu/
ktory nam imminet/ zbiegac/ a co predzey/trzeba temi sposoby.
Pierwzy y nayprzedniey to nieprzyjacielstie (gdyż
wojskiem) opawanie Korony/ y Tyranskie wciśnięcie lus
dzi w bogich zniesc/ y vprzatnosc/ czeladz niepotrzebna y zbyt
tnia rospuscicowfy/ a samo tylko towaryswo z trocha czeladz
dzi nich zostanie/ y ci sami/ ktory wlasnie z Moskwy wys
li/ bo bez tego/ y Koroną nas strzymać/ y wyjywic dalej
nie bedzie mogla/ bo innych niezbożnosci naszych przyczyni
libysmy te krew niewinna/ gdy sie iedni z desperacyey zabis
iac/ drudzy od glodu umierac/ a wszyscy o pomste do Pana
Boga wolać beda.

Drugi/ porachowanie zaſlużonego naszego/wedlug Bos
gá/y sprawiedliwości swietey czynic/ a i: ſluby w czym ro
znoś z starbem byla/ to na vznanie R. P. przypuscić/ a tych
co ich pobito w Moskwie/ nie rachowac/ bo moga bydż z
innych miary potomkowie ich od R. P. vkontentowani.

Trzeci/ cosmy kolwiek/ y skadkolwiek wzieli/ to wſrsko
na zaſlużone potracic/ a y wzgledem ſtacyey/do ktorey prawa
do to ſesmy żadnej slusnosci nie mieli/ znaczną summe v
puścić/ a R. P. nich ſuka sposobow vkontentowania v
przyrodzonych.

Czwarty/ Ponieważesmy iuz znaczną summe wybrali/ y
lesze przed rozechaniem wziac co mojem/ tedy dalej Oya
Gyzny nie trapiac/ a owak sie vstromiszy/ czekac Seymu/
na ktorym/ do leſnych a podobnych kondyci przystapić/
nie tego źeby razem (co niepodobna) abo bárzo predko/

Rozmowa Confederata

gdyzesmy sami zniszczeniem Korony droge do te^o zagrodzili
nawet ani tego, zeby gorowizna wziac/patrzaiac, ale tyleo
tego zeby za nasze (co moze byd^z roznemi sposoby) eszlo.
Tych szrodow te sluznosci wspieraja. Naprzod/ je nam
z Oyczyna swa/ a nie iedno vtrapiona/ ale y wpadajaca/
sprawa/ wiec je za cudze/ a nie swe bledy cierpi. 2. Jesmy
wielki sold brali, bosmy tam po 15. zlotych za Krola Ste-
fan^a sluzyl/ a nie placic w ziemi nieprzyjacielskiej nic/calo
nam ten sold zostal. Jesli my skody odniesli/ te skody nasze
nie byly takie/kto reby sie tak wysok^o klasz mialy/bo nie pos-
blaziaiac sobie, musiemy to przyznac/ je wiec ey nas takich
bylo/cosmy sie y z razu do Moskwy idac/ w drodze na wysy-
cko zdobywali y pogry sobie sposabiali, y teraz nazad przye-
szedly/znowusmy sie na wysycko/ a takze bez pieniedzy zdob-
yli/zaczym/ y pierwem/ y teraz/ mogli ledwie nie kazdemu z
nas rzec: Quid habes, quod non acceperisti? A nadto zdobyli
znacza przy nas sie zostala/ bo wskytie dostatki tamtego
panstwa/ y sam starb w reku naszych zostal/ stade sie teraz/
srebro/zloto/perly/kamienie drogie w nas skleca/ cego sie
przedtem y nie widzialo. Jesli my sie glodu y nedze nacier-
peli/tedy ten zbytkom/y rospustom naszym/za ktoru nas tym
sposobem Pan Bog karal/ trzeba przypisac/ a^z y dobrego
tez bytu zazylismy. 3. Ze w tak wielkich krywdach/ kto
re od nas R. P. odniosla: a nie mnietey w tey nieslawie/ je tak
nielutoscive/ y przeciwko sobie/ okrucne syny splodzila/ nie
mozem byd^z bez naruszenia sumienia/ y uczciwego swego/
iesli iey przynamniey takiey satisfaktey nie uzyniemy. Dla
tegoz ten/ kto temu bedzie przeciwny/ pro conuicto we
wskytch od Pana Sedziego wspomnianych excessach/y za-
myslach habeatur, y na te^o nich sie obroc^o ci pomsta Boza/tak
ze Rzeczypospolitej/ ktoru aby nam/ abo potomstwu naszemu
kiedykolwiek teg co raz vciertpi wspomniec nie mia^ola/to nie
podobna/ iesli iey sami z siebie pomienionymi sposoby spras-
wiedlia

z Kiedzem Plebanem.

wiedliwości nie uczyniemy. pleban. Confitemini domino,
quoniam bonus, quoniam in seculum misericordia eius. Consi-
dátrzymay sie W. M. gdym owo diiskurs przy Nszy swietey
koncypowany wyprawial/ á co raz czego gruntoowniejszego
náchwaile Boja/y poratowanię Oyczyny w sobie do bywai/
alic̄ on posilek o ktorym es mi W. M. nádzieje uczynil/zbás
wicielow nastapil/zá Gym te mi rzeczy przed oczymá stanely.

Pierwsza/ že ten swowolny zaciag náš do Moskwy byt/
nie jedno prarou pospolitemu przeciwny/ ale y R. P. zátwcia
gnienim náme wodny/ y niebespieczeństwa skodliwey/ tak
iz za to karanie flusznite nas pokac̄ miało.

Druga/ blisny do tego Dymitrya/nie wiedzac pewnie/iesli
ten byl ktorym sie bydż mienil/ áco wiezba wiedzac potym
dostatecznie/že nie ten/ á zatym iz y pretextu sprawiedliwo-
ści żadnego nie miał/ przeciesmy go na państwo wsadzali/
tamtó państwo woioriali/ y narod ten rozmáitemi krzywo-
dami/skodami/vsilstwy trapili/ w niewola brali/ y drugim
oddarowali/ nawet tak wiele tysiecy ludzi pomordowali/ y
krwie niewinney naprawieywali.

Trzecia/ postepuiac co raz dalej w tey niesprawiedliwo-
ści/ ácosmy znów na prawo oyczyste/ wycisnieniem przys-
znania sobie pewnych čwierci przy Dymitrze zafluszonich/
także y tey assekuracyey/ á potym y podniesieniem tey Con-
federacyey nastapili/ áz y na same Oyczynie/ z ktorą niemal
także iako y z Moskwo obchodzimy sie/ jesmy tež tam incra-
te Czarska byli na zaplate swoj obrocili/ á iednak wielka
gesc̄ iey szálbierzowi zostawilismy byli/ gescosmy tu nie u-
zynili/ á przy tym y to iesze casny przyczynili/ jesmy práca
tak duchowne/ iako y swieckie pogrobcili/ y roszkcie pra-
wie porzadki/ pomieszali/ y powaryowali/ á nawet y krwie
niewinney naprawieywali/ gescia przez zieladz sie oie niezbos-
zna przy tych szarpáninach/ gescia tež zatym tak nie Chrze-
ścianismu ludzi v bogich obciążeniem/ zá ktorym ro despera-
cja wpady

Rozmówá Confederata

ewa wopadby/ iedni sie wieśa/ drudzy kolę/ a trzeći ob głodni
umierać muszą/ aby nie ieno Moskiewską/ ale y Polska krew
na nas pomsty do Pana Bogu wolała.

Czwarta/ iako to może bydż bez wielkiej hárby y zelžy
wości/ przed wsyskiem narody naszey/ żesmy Panu swemu a
także y Oyczynie pozwolić tego/ a do gásu záslujonego po-
zekać niechcieli/ cośny hálbierzowi kwołi czynili/ o którego
nie rożawshy y grossa službe przysiąwshy/ y żoldu swego gás
niemaly/ trudy/ nieważasy/ y niebezpieczenstwa/ ostarzenie a
darmo podejmując/ cierpliwiesmy mu zekali/ nadzieje/ (zas
tymże sprawiedliwości/ do tamtego Państwa namiejszy
nie miał) nie ieno o nagrodzie/ ale y o zapłacie żadnej nie mo-
gac mleć/ iakoż atosmy iey gesc na Broku J. M. wycisne-
li y na R. P. wciagneli/ a ostatek przy hálbierz zu został.

Najdarzeż z tych czterech/ tym wsyskim żoldem nászym
zatrzymańym/ ledwieby mogli bydż nagrodzona/ aby sie
sprawiedliwośći Boskiej/ także y Oyczynie dosyć osiął/ a
coż wsyskie cztery razem/ zaczym a iakim sumieniem tes-
go záslujonego/ takimi postęptami otrąconego dochodzić
możemy/ a dopieroż kiedybysmy iuż te zapłaty realiter/ y bos-
day nie in duplo wzielci/ bo do tego cośny z prowentow Bro-
ka J. M. także od Panów Duchownych/ ktorzy sie nam os-
kupowali/ iako y od miast koronnych tak pieniadzmi/ iako y
zorwarami wzielci/ przystożyszy to cośny z wloki po 26. złos-
tych/ a drugdzie wieczej/ wiec nie raz/ ale po dwa/ abo y po
trzy razy wybrali/ abo rącey spodem ze krewia wycisneli/ tes-
dy to bez pochyby/ ledwie nie dwakroć dług nász wsyscie
przeniesie. Zaczym/ a iakimże nie ieno sumieniem/ ale iuż y
wsysdem/ mo em sie tego cośny iuż/ a ieszczetak nieporzą-
dnym y groźbownym sposobem wzielci/ znowu wpominac y
dochodzić. Abyśmy iednak sami sie tak iawnie nie potepia-
li/ owosem iakoż ochrona sumienia/ y slawy swej/ tak też y
zuczynieniem sobie/ yslugi y Pana y R. P. ta sprawe skoń-
czyli/ co

z Xiedzem Plebaniem?

Gyli/ to nám trzeba wezycie/ abyśmy się z strony tego zaślu-
żonego na baczanie / y zdanie R. P. na przyszlym Seymie
de plano puścili zaczym ta powolnośćcia y przeszle excessy po-
gladziemy / y do nagrody tego zaśłużonego / ktorą iako do-
browolna/y z lasti wezyniona/ nie bedzie nam obrązy sumnie-
nia przynosita. Ordines dysponujemy / tak iż przy ochronie
sumienia/y pozytek nas nie minie/ná ktory y ten taki z przys-
ługa R. P. postepel nas narázi / a tym bárzey blogostas-
wieństwo Hostie ná nas wylane/ gdy za wósciagnawoſy lac i-
legas manus suas, a za przeszle nie iedno żaluiac / ale y te takie
dobrowolna satysfakcya / y Panu Bogu y Rzeczyposp: czyn-
nosc/także y stateczne przedsięwzięcie/napotym pomnajania
chwał Bożey/ a Panu y Wyczynie usługowania/mając ro-
zgrzeszenie od Ojca s. przez namiestnika iego/ Jego M. X.
Legata odniesiemy. Ten sposob własnie od samego zbarwi-
ciela podany/naprzod sam do skutku przywiesć/a z tym sie/
za pierwšym nášym zíachaniem ozwac chce/do tego y inhe-
towarzystwo perswazyja swoia / a także y przykładem wiad-
dac/y nie watpie że sie wiele takich znaydzie/ktozy mi tego
pomoga/zwłaszcza tych/ktozy zbarwienie, slawa/wezciwość/
pospolu z Wyczyna mile / legzbym też y sam miał zostać / a
náret y kwo litemu gárdlo dać/ tedy tego/ co Pan moy po-
mnie mieć chce/nie opusze/y to wykonać z pomoca teo świe-
ta chce. Pleban wpadły na kolana: Benedic dominum in
omni tempore, semper laus eius in ore meo. potym mu rzekł/czy-
tał W. M. te piec wierszow z tego psalmu. Conf. Benedic
anima mea domino, & omnia quæ intra me sunt nominis sancto ei-
ius. Benedic anima mea domino, & noli obliuisci omnes retribu-
tiones eius. Qui propitiatur omnibus iniquitatibus tuis, qui fa-
nat omnes infirmitates tuas. Qui redimit de interitu vitam tu-
am. Qui coronat te in misericordia, & miserationibus. Qui replet
in bonis desiderium tuum, renouabitur ut aquillæ iuuentus tua.
Pleban. Dosyc. Ażatym wesje też W. M. sam od tego/
ktorego

Rozmowa Conf: z X. Plebanem.

Eto rego błogosławis / przez miec niegodnego to błogosławieństwo. Benedic te Dominus ex Syon, & videas bona Ierusalem, omnibus diebus vita tua, & videas filios filiorum tuorum, pacem super Israel. y nad ta Oyczyna nasza/o ktorzy dobro tak bárzo iestes W. M. sollicitus, a to błogosławieństwo niech sie sciąga/y náce rosyckie/kto rzy w tym W. M. násladować beda. Et hoc, In nomine Patris, & Filii, & Spiritus sancti.
Confed. Amen.



opis
Ieru-
orum.
obro
ij.





